NR 11

POLSKA

HARCERSTWO POLSKIE



Harcerka gra poranną pobudkę.

Kiedy Andrzej Małkowski przywiózł z Anglii pierwsze wzory tworzącego się tam od kilku lat ruchu skautowego, odrazu widać było, że trafiono w Polsce na dobry grunt.

Były to czasy niewoli, młodzież łączyła się w tajne kółka i stowarzyszenia, tęskniono za wojskiem, boć każdy Polak to urodzony rycerz, więc piękne i szczytne hasła skautowe nawiązano do sławnych tradycyj rycerskich i w ten sposób choć na angielskim skautingu wzorowany, przerodził się nowy ruch w potężne, czysto polskie harcerstwo.

Jedynie pod zaborem austriackim możliwa była jakaś swobodniejsza i mniej zakonspirowana działalność. Tam też powstała kolebka ruchu, tam wydano pierwszą książkę harcerską, tłumaczoną przez Małkowskiego, Baden-Powellowską „Jak skauci pracują" i tu zawiązała się pierwsza drużyna.

Ruch zaczął przenikać przez granice. Niewiele czasu minęło, gdy już i w Warszawie zawiązywać się zaczęły ściśle tajne zastępy i drużyny (rok 1911), które nawiązywały kontakt z druhami za kordonem. Nie obyło się bez ofiar. Rząd zaborczy, szczególnie rosyjski, bał się jakiejkolwiek organizacji młodzieżowej, tropił i niszczył każdy przejaw myśli patriotycznej. To też historia harcerstwa przedwojennego obfituje w rewizje, aresztowania, a nawet wywożenia na Sybir.

W Małopolsce harcerstwo rozwijało się najlepiej z łatwo zrozumiałych względów. Razem ze Strzelcami, Drużynami Bartoszowymi, Sokołami itp. prowadziło ożywioną działalność pod naczelnym hasłem, odzyskania Niepodległości.

Wybuchła wojna światowa, wielu harcerzy znalazło się w szeregach Legionów. Mało kto dziś wie, że cały szereg najwybitniejszych postaci odrodzonej Polski to dawni, przedwojenni harcerze. Wiele młodzieży harcerskiej znalazło śmierć za-



IV Lwowska Drużyna Skautowa
podczas Zlotu Sokołów 25.VI.1901. — 1. Małkowski — twórca polskiego ruchu harcerskiego.



Wojewoda W. Grażyński,
przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, w otoczeniu harcerek polskich z Łotwy.



Dwa pokolenia.
Weterani 63 r., oprowadzani przez harcerzy, zwiedzają Zlot Narodowy w Spale.



Marszałek J. Piłsudski dekoruje harcerza Tadzia Jeziorowskiego.
za odwagę wykazaną przy obronie Płocka przed bolszewikami. Młody ten bohater jest dziś oficerem Wojsk Polskich.

szczytną na polu bitwy, wielu, studjujących za granicą, w dniu wybuchu wojny, znalazło się w szeregach sławnych Bajończyków, a później w armii Hallera, wreszcie iluż staje do ciężkiej pracy w P.O.W.

Z dniem powrotu Komendanta Piłsudskiego z twierdzy magdeburskiej odzyskujemy Niepodległość i wywalczamy granice Rzeczypospolitej. Harcerstwo staje pod bronią.

W walkach o Lwów stają wszyscy, nawet dzieci. Ileż zanotowano pięknych przykładów bohaterstwa, poświęcenia i rycerskiej śmierci wśród tych najmłodszych nieraz orląt harcerskich.

Lwów, kawaler Krzyża Virtuti Militari i Płock, kawaler Krzyża Walecznych — to dwa miasta polskie, w których wszyscy wiedzą o bohaterstwie harcerzy.

W walkach o Warszawę walczy pułk harcerski,



Komenda Batalionu Harcerskiego
wystawionego przez harcerzy stołecznych.



Budowa mostu przez harcerzy.

Lato, czas wolny od nauki, spędza harcerz w obozie. Obozy harcerskie witane są zawsze radośnie przez ludność okoliczną, gdyż oprócz miłych wieczorów przy ognisku obozowym, pozostawiają trwałe po sobie pamiątki. Ileż to kapliczek, mostów i t. p. pobudowali harcerze w czasie obozowania, a gdy zaszła potrzeba dzielnie pomagali wieśniakom przy żniwach, niejednokrotnie ratując zagrożone zbiory.



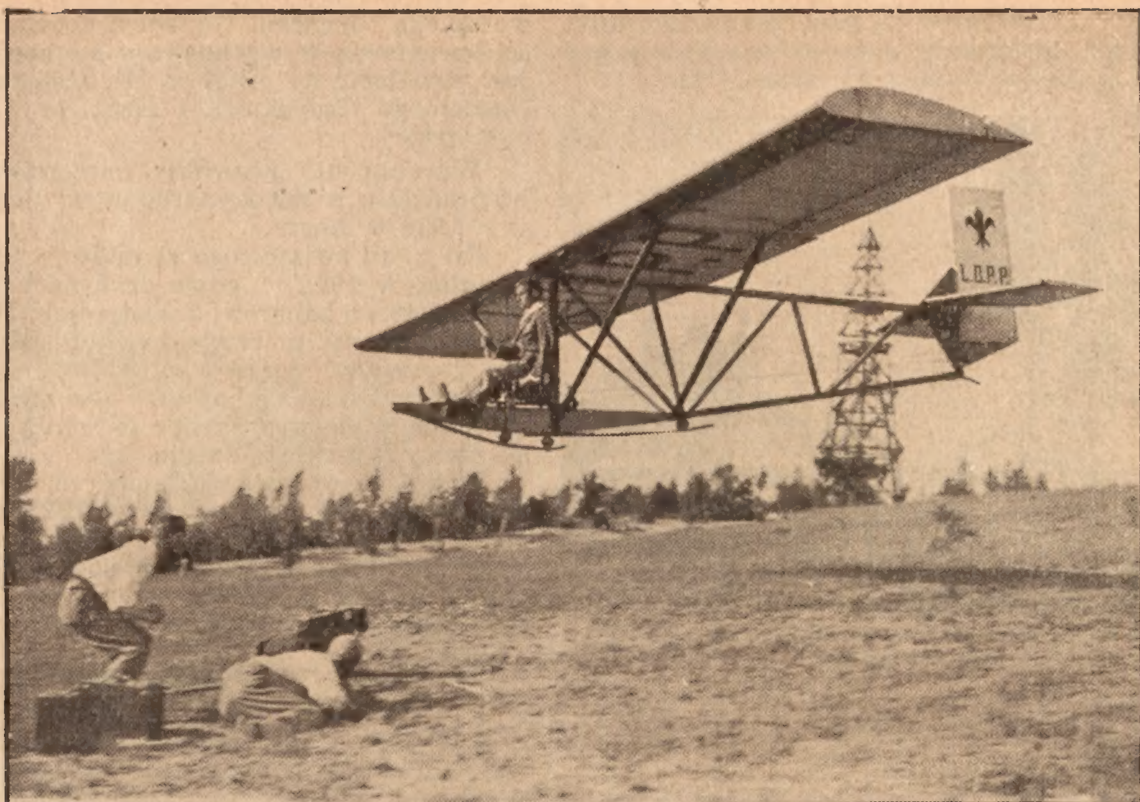
Harcerze pomagają rolnikom podczas żniw.



Ustawianie namiotów w obozie harcerskim.



W kolejce po smakowity i zasłużony pracą, obiad.



Harcerze szybownicy podczas lotów ćwiczebnych.



Trudne wejście w górach.



„Nurek" w obozie spalskim.

bohaterska śmierć harcerza, kapelana ks. Skorupki przeszła już do legendy, a w rozkazach do armii harcerze są nieraz wymieniani zaszczytnie.



Schronisko harcerskie na Głodówce w Tatrach koło Zakopanego.



Stanica Harcerska w Buczu na Śląsku Cieszyńskim koło Skoczowa.

Tak się przedstawia w krótkich zarysach udział harcerzy w pracach i walkach o Niepodległość, w krótkich i ogólnikowych, bo na ten temat bardzo wiele możnaby napisać. Szczytne te chwile przeszły już do historii, a nazwiska poległych harcerzy złotymi zgłoskami wyryto na tablicach licznych szkół, uczelni wyższych, pułków W. P. i instytucyj różnych.

Skończyła się zawierucha wojenna, harcerze wrócili ze swoich pułków do szkół i swych warsztatów. W Ojczyźnie stanęli do pracy ci, którzy zaczynali swą służbę harcerską w różnych krajach, a nawet stronach świata. Szczególnie piękną kartę w historii harcerstwa mają harcerze z Rosji bolszewickiej.

W drużynach zaczyna się normalnapraca.

Obozownictwo, uniemożliwione podczas całej wojny, teraz w 1921 r. zaczyna stawiać pierwsze kroki i wkrótce tak się rozwija żywiołowo, że na międzynarodowych zlotach harcerze polscy są uważani za mistrzów obozownictwa.

Społeczeństwo polskie, widząc niesłychanie dodatnie cechy wychowawcze w ruchu harcerskim, otacza organizację sympatią, zaś władze państwowe opieką i pomocą. Wyrazem docenienia ważności harcerstwa w wychowaniu młodego pokolenia jest powołanie do pracy w Ministerstwie Oświaty Naczelnego Inspektora i Naczelnej Inspektorki harcerskiej.

Warunki nie pozwoliły harcerstwu naszemu brać udziału w międzynarodowym zlocie skautów w r. 1920 w Anglii.

Od zlotu światowego skautów w Birmingham (Anglia) w 1912 r. gdzie drużyna harcerzy polskich z trzech zaborów, z Andrzejem Małkowskim na czele, po raz pierwszy wystąpiła oficjalnie wobec zagranicy, dopiero w 1924 r. na Jamboree w Danii pokazali się harcerze nasi, zyskując odrazu jedno z pierwszych miejsc wśród organizacyj skautowych z całego świata.

Odtąd na wszystkich Jamboree, a więc w Arrow Parku pod Liverpoolem w 1929 oraz w Gödöllö pod Budapesztem na Węgrzech w 1934 wszędzie harcerze, biorąc udział, stają się popularni i wysoko cenieni za całokształt prac i walorów, które ich wybijają na pierwsze miejsce.



Szkoła Harcerska dla kierowników zuchowych w Nierodzimiu.



Ośrodek harcerski żeglarstwa śródlądowego na jeziorze Narocz.

Rewanżując się, harcerstwo zaprasza skautów zagranicznych do siebie. Od I Narodowego Zlotu, jaki miał miejsce w r. 1924 w Warszawie, stale



Harcerze podczas rewii w dniu 3 Maja na Polu Mokotowskim w Warszawie.

przy różnych okazjach zjeżdżają skauci do Polski, ale najwięcej oczywiście gromadzi ich Jubileuszowy Zlot Harcerzy w Spale w 1935 r.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował wówczas harcerstwu gościnę w przepięknym parku swej spalskiej rezydencji, objąwszy protektorat nad Zlotem.

Zlot ten był generalnym przeglądem tego, co harcerstwo w czasie swej dwudziestopięcioletniej działalności dokonało.

Obok małych zuchów i harcerzy stanęli ci, którzy przeszli służbę harcerską i dziś zajmują wysokie stanowiska państwowe, zawodowe i społeczne.



Skauci cudzoziemscy na Zlocie Narodowym w Warszawie w r. 1924.

Serce rosło tym, którzy pamiętając pierwsze konspiracyjne zbiórki za czasów zaborczych, widzieli wówczas potężną, wciąż rosnącą organizację, przysparzającą krajowi dzielnych obywateli, kochaną przez całe społeczeństwo, a szanowaną przez wszystkie inne kraje.

Dziś Związek Harcerstwa Polskiego, liczący przeszło 200 tysięcy członków zrzeszonych w drużynach, — pracuje wydajnie, jak to mówią „pełną parą". Szereg drużyn specjalizuje się w pewnych dziedzinach, mamy więc i drużyny żeglarskie. Słynne są wyprawy morskie harcerzy pod wodzą gen. Zaruskiego na własnym yachcie „Zawisza Czarny". Lotnictwo i szybownictwo jest również z zapałem uprawiane.

Na czele harcerstwa stoi Druh Przewodniczący, Dr. Michał Grażyński, wojewoda śląski.

O nim to można powiedzieć, że zastał harcerzy pod namiotami, a obecnie, po paru latach swego przewodnictwa, nie tylko że uwielokrotnił liczbę namiotów, ale i rozbudował szereg harcerskich pałaców — prawdziwych pałaców, jak to się o tem można przekonać z załączonych fotografij.

Istnieje więc szkoła harcerska-instruktorska w Buczu, w pięknym nowoczesnym gmachu, opatrzonym we wszelkie wygody, a nawet luksus, — druga dla zuchów w Nierodzimiu, piękny ośrodek w Górkach Śląskich itp. Tu zresztą należy wymienić i słynny „Cisowy Dworek", założony przez druhnę Olgę Małkowską, a stanowiący dziś cały kompleks budynków nad Dunajcem.

Wreszcie nie można ominąć i pięknej stanicy harcerskiej w Warszawie, gdzie niedługo już znajdą pomieszczenie centralne władze harcerskie.

Długoletnią, wytrwałą pracą, dającą jak najlepsze rezultaty, dziarską postawę i gotowością do wszelkiej, najofiarniejszej pracy, wyrobił sobie Związek Harcerstwa Polskiego szacunek i miłość całego społeczeństwa polskiego.

Kiedy podczas defilad, w czasie uroczystości narodowych, po oklaskiwanym żywiołowo wojsku, ukaże się las sztandarów biało-amarantowych nad głowami dziarsko maszerujących, doskonale wyekwipowanych drużyn harcerskich, burza entuzjastycznych oklasków nie ustaje, a oczy wszystkich zwracają się ku nim z dumą i najzupełniejszą pewnością, że pokładanych w nich nadziei nie zawiodą.



Wycieczka harcerzy instruktorów do polskiego harcerstwa w Ameryce. Zdjęcie na tle Kapitolu w Waszingtonie.

Po całej Polsce rozbiegają się zastępy i drużyny harcerskie. Do najodleglejszych zakątków kraju docierają nasze zuchy, rozbijają obóz, świecąc przykładem całej młodzieży okolicznej.

Przy ogniskach harcerskich zbiera się wieczorami ludność z pobliskich wiosek. Śpiewają pieśni z harcerzami, słuchają ich gawęd i zawsze potem tęsknią do przyszłego lata do swoich harcerzy, wspominając to, co podczas swego pobytu u nich, zrobili dobrego.

Harcerze odjeżdżają, ale chłopcy ze wsi, nauczeni przez przybyszów, zrzeszają się w zastępy i drużyny i zaczynają pracę nad sobą.

Tak to własnym przykładem pociągają harcerze swych rówieśników, nie wypuszczając ich nadal spod swej opieki.

Trudno w paru słowach napisać wszystko o harcerstwie, kiedy w całych tomach ledwieby się zawarło mniej więcej dokładną historię ruchu, całą ogromną pracę już przeprowadzoną i zamiary na przyszłość.

Stefan Łoś.